CENA EGZEMPLARZA 10 GR

Prenumerata miesięczna wraz z odnoszeniem do domu 2·50

Adres Redakcji i Administracji: Kraków, ul. Sławkowska 12/III Telefon Nr. 164-20.

Cena egzemplarza zagranicą zł 0·20 — Konto P. K. O. 408.727.

KRAKOWSKI KURIER PORANNY

PISMO DEMOKRATYCZNE

Nr 269 Kraków, poniedziałek dnia 3 października 1938 r. Rok II

Witamy braci z Zaolzia!

Otrzymujemy Cieszyn i Frysztat. Plebiscyt na Spiszu i Orawie

Warszawa. Warunki noty polskiej z dnia 30-go września przyjętej 1 października przez Czechosłowację były następujące:

1) Objęcie w ciągu 24 godzin począwszy od godz. 14-tej dnia 2 października obszaru o promieniu 18 km. od Cieszyna.

2) Przekazanie pozostałych terenów leżących w granicach administracyjnych powiatów czesko—cieszyńskiego i frysztackiego do dnia 10 bm włacznie.

3)Podjęcie rokowań co do oznaczenia okręgów które maja być poddane plebiscytowi.

Zaznaczyć tu należy, że plebiscyt nie jest ograniczony do powiatu frydeckiego na Zaolziu, gdyż w powiecie tym tylko gminy północne jak to: Gruszów, Harmanice, Michałkowice Radwanice, Szonów, Kończyce Małe i Ostrawa Polska mogą wchodzić w rachubę lecz rozciąga się także na polskie etnograficznie ziemie na Słowaczyźnie a więc na rejon czadecki orawski i spiski.

Warszawa. Przechodzące odrazu do Polski w ciągu najbliższych dziesieciu dni terytorium Śląska Zaolzańskiego obejmuje w całości dwa powiaty: czesko — cieszyński i frysztacki.

Całe uzyskane przez nas terytorium liczy około 800 km. kw. powierzchni i około 240 tys. ludności przyczem powiat cieszyński ma 524 km. kw. i około 90 tys. ludności. frysztacki zaś 257 km. kw. ze 150 tys. ludności.

W tym powiecie leżą bogate złoża koksującego węgla, których produkcja roczna dochodzi do miliona ton oraz wielkie zakłady przemysłowe przeważnie metalurgiczne.

Najważniejszymi miejscowościami które znajdą się w granicach Polski są:

w powiecie czesko — cieszyńskim b. Cieszyn czeski będący uprzemysłowionym przedmieściem naszego Cieszyna i stanowiący z nim jednolity organizm urbanistyczny. Trzyniec z wielkimi hutami, Jabłonków pamiętny z pobytu legionów i słynny z olbrzymiego nowoczesnego sanatorium. Cierlicko, gdzie zgineli Żwirko i Wigura. Wogóle powiat ten odznacza się bogactwami leśnemi i pieknym krajobrazem i stanowi też wspaniały teren turystyczny i letniskowy.

W powiecie frysztackim na znaczenie zasługuja: piekne miasto powiatowe Frysztat z historycznym pałacem należącym do hr. Larischa. Bogumin — ważny węzeł kolejowy gdzie rozpoczyna sie magistrala biegnaca wzdłuż Olzy do Budapesztu, Orłowa — doniosły ośrodek kulturalny z gimnazjum polskim, jedynym na tym terenie. Karwina — centrum węglowe, wreszcie Darków — miejscowość kąpieliskowa z najlepszymi w Europie źródłami jodowymi. Cały ten powiat słynie z wysokiego uprzemysłowienia.

Przyłączeniem zatem dwóch powiatów zaolzańskich Polska zyskuje nie tylko moralnie i politycznie, jednoczac w swym państwie rodaków zakordonowych ale też znacznie wzbogaca się w złoża węglowe, zakłady przemysłowe i inne obiekty wielkiej wartości.

Londyn. (ai) Ustępstwo Pragi wobec noty polskiej w sprawie terenów zamieszkałych przez ludność polska oceniane tu jest pozytywnie. Sadzi się, że w chwili obecnej Polska nie tylko będzie mogła sie przyłaczyć jako gwarant nowej Czechosłowacji, ale że stosunki polsko — czeskie w imię wspólnych interesów ułoża się po linii ścisłej współpracy sojuszniczej.

„Nowa Rzeczpospolita" zawieszona

Warszawa (tel.). Jak się dowiadujemy centralny organ Stron. Pracy, „N. Rzeczpospolita" została w sobotę wyrokiem Sądu Okr. zawieszona.

— Niejednokrotnie na szpaltach naszego pisma podkreślaliśmy, że z pośród czasopism wchodzacych w orbitę wpływów Stron. Pracy, „N. Rzpta" często zajmowała stanowisko szczerze demokratyczne i antytotalistyczne w przeciwstawieniu np. do „Głosu Narodu".

Przed dymisją Chamberlaina

Londyn (ai). Olbrzymie wrażenie w tutejszych kołach politycznych wywołała oficjalna wiadomość o podaniu się do dymisji pierwszego lorda admiralicji W. Brytanii, który stwierdził w liście do Chamberlaina, iż nie pochwalając obecnej polityki zagranicznej rządu angielskiego i uważając ja za w najwyższym stopniu szkodliwa dla interesów Anglii pozostawać dłużej na tym stanowisku nie może.

Podkreśla się, że już od dłuższego czasu znane było to opozycyjne stanowisko szefa administracji, pod którego osobistym naciskiem została zarządzona koncentracja floty angielskiej wraz z mobilizacja. Ciagłe ustepstwa na rzecz III Rzeszy szef admiralicji uważa za zgubne dla pokoju i Anglii. Widocznym jest, że front anty-chamberlainowski rozszerza się tak, że pojawiają się pogłoski o kryzysie gabinetowym. Na ulicach ciągle trwają wrogie Chamberlainowi manifestacje części konserwatystów, liberałów i socjalistów.

Londyn. (ai). Ustąpienie pierwszego lorda admiralicji Duf Coopera świadczy o poglebiajacych sie różnicach w łonie partii konserwatywnej. Gdyby rozdźwięki te trwały nadal, to podobno Chamberlain gotów jest rozpisać nowe wybory i iść do nich pod hasłem: „Ustrzegliśmy się przed wojną".

Jak się dowiadujemy lord Duf Cooper nie należał do grupy Churchilla. Tymbardziej znaczenia nabiera jego ustąpienie. Stanowisko jego, „głęboka nieufność wobec polityki zagranicznej rządu w chwili obecnej" gdyż układ monachijski osłabił przede wszystkim strategicznie Anglię, podzielane ma być w pełni przez wpływowe koła City londyńskiej.

Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział V Karny Dnia 1 września 1938 r. Sygn. V. Pr. 93)38. Sąd Okręgowy Wydział V. w Krakowie na posiedzeniu niejawnym w dniu dzisiejszym po wysłuchaniu wniosku Prokuratora Sądu Okręgowego w Krakowe wydał następujące postanowienie:

I) Zatwierdza się po myśli §§ 489, 493 austr. proc. karn. zarządzoną i wykonaną przez Starostwo Grodzkie w Krakowie dnia 27 sierpnia 1938 r. L. B. II. 2)b)265)38 konfiskatę czasopisma „Krakowski kurier Wieczorny" i Poranny" Nr. 233 z 28)8 1938 r. z powodu treści: 1) artykułu zamieszczonego na stronie 2-igej pt. „Kult niekompetencji w życiu uniwersyteckim" w ustępie od słów „świadczy on" do słów „destrukcyjne władztwo" od słowa „którą" do słów „wolno" od słów „ale przedewszystkiem do słów „między swoich" od słów „gdzież teraz" do słów „społeczeństwa" labowiem treść tych ustępów zawiera znamiona występku z art. 170 i 127 kk.

II) Zakazuje się dalszego rozszerzania skonfiskowanej treści powyższych artykułów, a zakaz ten ma być ogłoszony w przepisanej formie w najbliższym numerze czasopisma „Krakowski Kurier Poranny" i w dzienniku urzędowym.

III) Cały nakład skonfiskowanego druku ma być zniszczony.

50.000 socjalistów niemieckich pozbawionych ojczyzny

Praga. (m). Według otrzymanych wiadomości 50.000 socjalistów niemieckich rozpoczęło emigrację z terenów północnych, zajmowanych przez bataliony wojsk hitlerowskich w głąb Czechosłowacji. Oświadczają oni że W. Brytania która stała się główną przyczyną utracenia przez nich ziemi ojczystej, musi w chwili obecnej zająć się dalszy ich losem.

Undo idzie do wyborów

Lwów. Wczoraj ukazał się oficjalny komunikat Unda o wyborczych uchwałach. Wynika z niego że tak jak w r. 1935 Undo idzie do wyborów.

Młodzież demokratyczna o współpracy
z ludowcami i socjalistami

Dnia 27 września b. r. odbyło się zebranie Polskiej Młodzieży Społeczno Demokratycznej związanej ze Stronnictwem Demokratycznym we Lwowie. Uchwalono rezolucje treści poniższej:

1) **W sprawie faktycznego „numerus clausus" dla dzieci polskiego Świata Pracy:** Oficjalna statystyka wykazuje, iż młodzież z warstw pracujących: robotników, chłopów małorolnych i inteligencji — stanowi na uniwersytetach zaledwie 21 proc. studiujących. W szkolnictwie średnim udział Świata Pracy równa się 22 proc. ogółu uczniów. Ten stan rzeczy winien ulec zmianie. Oświata w Polsce ma być powszechną i bezpłatną na wszystkich szczeblach nauczania, a obowiązkową na szczeblu pierwszym najniższym.

2) **W sprawie obniżki opłat za naukę w szkołach średnich i uniwersytetach:** W walce o powszechną i bezpłatną oświatę wyznaczamy etap pierwszy, domagając się dziś:

1) zniesienia opłat za egzaminy,
2) obniżki czesnego o 50 proc,
3) przyznanie kontyngentu stypendiów z Funduszu Państwowego dla młodzieży akademickiej — w stosunku rocznym 30 proc. do ogólnej liczby studiujących.

3) **W kwestii współpracy z młodzieżą socjalistyczną i ludową:** Stwierdzamy wspólność celów i zadań na terenie akademickim i społecznym młodzieży socjalistycznej, ludowej i demokratycznej. Dążyć będziemy przeto do nawiązania stałego porozumienia i ścisłej współpracy tych trzech odłamów młodzieży na odcinku roboty konkretnej.

4) **W sprawie burd antysemickich:** Bojówki endeckie przekształcają uniwersytety polskie w szkoły nienawiści i negatywizmu. Nie chcemy politykierstwa na wyższych uczelniach — chcemy nauki i pracy twórczej. Wystąpienia antyżydowskie, organizowane przez korporantów i dzieci ludzi zamożnych, są sprytnie pomyślaną dywersją kapitału i burżuazji. Dywersja ta nie może odwrócić uwagi społeczeństwa i młodzieży studiującej od zagadnień społecznych i gospodarczych: głodu i nędznej wegetacji warstw pracujących. Dywersję endecką należy przełamać a bojówki wszech polskie wyeleminować poza teren uniwersytetów...

Sensacyjny artykuł Knickerbockera
1 milion 850 tys. mieszkańców Sudetów przeciw przyłączeniu do Rzeszy

W jednym z dzienników holenderskich ukazał się artykuł znanego amerykańskiego reportera politycznego Knickerbockera, który twierdzi, że conajmniej jeden milion Niemców sudeckich zaprotestował przeciwko wydaniu terytorium sudeckiego Niemcom. Jeżeli do liczby tej dodać jeszcze około 850 tysięcy Czechów, zdaniem Knickerbockera w tym rejonie zamieszkujących, należy przewidzieć konieczność przesiedlenia 2-ch milionów ludności, o ile terytoria wspomniane przyłączone zostaną do Rzeszy.

C. K. P. o wyborach

W dn. 27 września posiedzenie plenarne Centralnej Komisji Porozumiewawczej Pracowniczych Związków, powzięło uchwałę następującą:

Ruch pracowniczy oświadcza, że tak jak i zawsze gotów jest pracować dla Państwa, Jego wielkości i pomyślności, oczekuje więc, że nowe izby, zgodnie z orędziem Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, stworzą tę możliwość dla wszystkich obywateli przez zmianę ordynacji wyborczej.

Ruch pracowniczy, doceniając potrzebę własnej reprezentacji parlamentarnej stwierdza, że realizacja tego postulatu warunkowana jest ściśle osobowym składem okręgowych zgromadzeń wyborczych i przeprowadzeniem aktu wyborczego bez nacisku administracji. W dotychczasowym stanie rzeczy, przy małym uwzględnieniu pracowników w składzie kolegiów wyborczych i w delegacjach samorządu terytorialnego do tychże kolegów organizacje pracownicze posiadają niedostateczne możliwości uzyskania własnej reprezentacji w Sejmie, uzależnianie się zaś od jakichkolwiek ugrupowań politycznych uważają za niemożliwe dla ruchu zawodowego.

W tym stanie rzeczy, C. K. P. — nie organizując akcji wyborczej jako taka — zwraca się z apelem do wszystkich związków pracowniczych o poparcie kandydatów pracowniczych wszędzie tam, gdzie zostaną wysunięci w kolegiach wyborczych, a do ogółu pracowniczego — z apelem o poparcie tych kandydatów do parlamentu, którzy ideowo stoją na gruncie Deklaracji Społeczno-gospodarczej z września 1936 r. i uchwał Kongresu Pracowniczego ze stycznia b. r.



Senat Obrony Narodowej U. S. A.

Nowy Jork. Korespondent waszyngtoński Herald Tribune podaje, że w kołach rządowych Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej jest rozważany projekt powołania do życia Senatu Obrony Narodowej. Uprawnienia senatu byłyby analogiczne do tych, które miały miejsce w czasie wojny światowej.

O konferencję międzynarodową

Praga Pat. Dzienniki komunistyczne na naczelnych miejscach zamieszczają opatrzone wielkimi tytułami doniesienia, iż rząd sowiecki oraz Stanów Zjednoczonych wypowiadają się za zwołaniem w sprawie Czechosłowacji szerokiej konferencji międzynarodowej. Prasa komunistyczna powołuje się na artykuł pierwszy konstytucji czeskiej, głoszący, iż władza w państwie pochodzi z narodu i protestuje kategorycznie przeciwko ustępstwom na rzecz Niemiec.

Praga Pat. Demonstracje na ulicach Pragi, które w godzinach wieczornych przybrały na sile z centrum miasta przeniosły się przed parlament. Tłum wznosił okrzyki przeciw Rzeszy niemieckiej. O godz. 18-ej czeska agencja telegraficzna ogłosiła szczegóły planu monachijskiego.

Ewakuacja pierwszej strefy kraju sudeckiego przez wojska czeskie rozpocząć się ma dzisiaj o północy.

Niemki do fabryki amunicji

Berlin. Wskutek przerzucenia znacznej ilości mężczyzn do prac fortyfikacyjnych na granicach Niemiec, do fabryk amunicji zostały skierowane kobiety.

Spadek produkcji przemysłowej
we Włoszech

Znaczny spadek produkcji we włoskim przemyśle tekstylnym, który trwa już od czerwca r. b. spowodował ogólny spadek stanu zatrudnienia w całym przemyśle włoskim. W końcu lipca w 8.142 przedsiębiorstwach przemysłowych, które złożyły sprawozdanie o stanie zatrudnienia, pracowało 2.089.445 osób, czyli o 26.400 osób mniej niż w czerwcu rb., jednakże o 20.301 osób więcej niż w końcu lipca 1937 r. Spadek liczby zatrudnienia w lipcu r. b. w stosunku do miesiąca poprzedniego wynosi przeto 2,5 proc. Zauważyć należy, że w cyfrze 26.400 osób o które zmniejszyło się zatrudnienie w lipcu r, b., 17,000 przypada na zmniejszenie stanu zatrudnienia w przemyśle tekstylnym. Natomiast wzrosła praca w przemyśle żelaznym, elektrotechnicznym i stoczniach.

Nie był taki liczny zjazd
Katol. Stow. Młodzieży

Warszawa. Jak wykazują ostatnio obliczenia, na zjazd Katolickich Stowarzyszeń Młodzieży Męskiej do Częstochowy, urządzony w dn. 24-25 września przybyło 59 pociągami specjalnymi ogółem niecałe 47.000 młodzieży.

Jak wiadomo, początkowo zapowiadano zjazd 70-80.000 członków tych stowarzyszeń.

Oddziały korpusu sudeckiego zmieniły oddziały ochotnicze w Asch

Asch. Henlein wydał nowy rozkaz, który został rozplakatowany w Asch. W rozkazie tym nadmienia, że Czesi planowali nowy napad na Asch. Wobec tego miejsce dotychczasowych oddziałów ochotniczych w okopach pod Asch zajęły regularne oddziały korpusu sudeckiego, wyposażone w ciężka broń. Równocześnie dziękuje za dotychczasowe ofiary, poniesione przez ochotników i mieszkańców Asch.

Nowe lotnisko podziemne na pograniczu Francji

Saarbrücken. W okolicach miejscowości Völklingen w Zagłebiu Saary, w kierunku Köllertal, rozpoczęto w pośpiesznym tempie budowę nowego lotniska podziemnego. Robotnicy pracują w 12-godzinnych zmianach.

Ludowcy domagają się realizacji uchwał

Warszawa. Na terenie całej Polski odbywają się zjazdy, na których są wybierani delegaci na nadzwyczajny kongres Str. Ludow. w dniu 9 października.

Po dyskusji nad sytuacją polityczną delegaci otrzymują wskazówki dotyczące ich linii na kongresie. Prawie wszędzie zobowiązuje się delegatów aby domagali się realizacji poprzednio powziętych uchwał, które jasno określają linię polityki i taktyki Stronnictwa.

Po powrocie Śląska Zaolzańskiego do Polski

A więc prastara ziemia polska, Śląsk Zaolzański powrócił na Ojczyzny łono

Powrót Zaolzia w granice Rzeczypospolitej Polskiej nie jest i nie może być faktem, któryby nie pociagnał za sobą konsekwencji ogólno-politycznych, szczególnie, jeśli chodzi o układ sił w Europie Środkowej. Rozważając całość tego problemu analizujac wszystkie jego elementy, doiść musimy do przekonania, że w chwili obecnej nadszedł już chyba czas dla polskiej polityki zagranicznej wkroczenia na tory takiego ukształtowania stosunków z Czechosłowacia, w których bez względu na dotychczasowe zaognienia i załomy, oba państwa weszłyby w najściślejszy kontakt.

O cóż chodzi? Od lat dziewietnastu sprawa Zaolzia dla ogółu Polaków stanowiła problem ciagle otwarty, niezałatwiony. Brak zrozumienia przez długi czas ze strony Pragi, z drugiej zaś niemożność przejścia nad tą kwestią do porządku wytworzył stan, w którym oba państwa wbrew obopólnym interesom znalazły się w antagoniźmie. W miarę lat rozbieżności i konflikty pogłębiły się jeszcze, gdy do ciągle odczuwanej przez ogół Polaków jako rana sprawy Zaolzia dołączyły się narastające sprzeczności ustrojowo-polityczne. W ten sposób demokracja polska nie mogła nie solidaryzować się z państwem, które stanęło w obliczu utraty wolności i suwerenności państwowej na rzecz narastajacej ekspansji hitlerowskiej, a równocześnie widziała jasno konieczność powrotu Zaolzia w granice ojczyzny.

Dziś, niezależnie od sposobu, w jaki ostatecznie prawnie i formalnie powrót Zaolzia zostanie uregulowany, czas jest zastanowić sie nad nowowytworzoną sytuacją. Otóż przede wszystkim — mimo przeciwnych pozorów — winno nastąpić całkowite rozjaśnienie stosunków miedzy Polską a Czechosłowacją. Zniknął ten mur, krzywdą z przed lat odgraniczaacy oba narody i przesłaniajacy im spokojne, rzeczowe spojrzenie na rzeczywistość.

A przecież właśnie, przyjrzenie się panującemu układowi sił musi wskazać musi wytyczyć dalsze drogi obu państwom. Rozerwanie i zniszczenie wzajemnych uprzedzeń i niecheci otwiera szeroko nowe szlaki porozumienia jak najściślejszej współpracy.

Zastanówmy się tylko w jakiej sytuacji Czechosłowacia i Polska znalazły sie po decyzjach monachijskich, powziętych poza obu państwami. Czechosłowacja oddaje III Rzeszy Sudety, olbrzymi teren ważny dla niej dotąd niezwykle zarówno ze względów gospodarczych jak i strategicznych. Otoczona łańcuchem sił hitlerowskich z trzech stron, zagrożona w swej suwerenności, odcięta od dotychczasowych sprzymierzeńców i sojuszników, którzy nie nazbyt wiele dobrej woli wykazali, w nowych warunkach poszukać musi możliwości ufundowania swego bytu. Dla Polski zniknał punkt ciągle krwawiący, ale równocześnie wzmogły sie niepomiernie siły i apetyty zachodniego sasiada, wzrosła jeszcze bardziej konieczność oporu. Wymogiem powszechnie zrozumiałym, polskiej racji stanu okazuje sie współpraca z tak samo jak Polska narażonymi na napór III Rzeszy państwami.

I tu właśnie leży punkt styczny interesów obu państw. Tu — nareszcie dziś — powinny się one zejść i połaczyć swe siły.

Boć chyba dla nikogo to nie ulega watpliwości: III Rzesza nie może zatrzymać sie na dotychczasowych zdobyczach. Nie wystarczy znane, a i tak przecież bynajmniej nie zadawalajace zapewnienie i deklaracje. Wymowa faktów uderza czym innym i aby to stwierdzić nie potrzebujemy uciekać się do przypomnienia tak licznych i tak znanych uroczystych gwarancji granic i Austrii i Czechosłowacji. Uroczystość deklaracji zduszona została naga rzeczywistością, która zmusza do czuwania, do przygotowania się na dalszy „Drang nach Osten".

I doprawdy jest rzeczą obojętna zastanawiać się nad tym, kto, jakie państwo stanie się następnym etapem ekspansji hitlerowskiej. W obliczu tej ekspansji tym większa koniecznościa jest budowanie przeciwstawnej siły, zdecydowanej zapory. Bo niech nie łudzą nikogo ci, którzy twierdzą, że Chamberlain zapewnił pokój. Pakt monachijski kryje w sobie zarzewie i niebezpieczeństwo dalszych konfliktów. Pokój prawdziwy, porozumienie pomiędzy ludami, normalizacja stosunków międzynarodowych, zapanują, gdy prawo pięści i gwałtu runie nareszcie wraz z tymi ustrojami, które je symbolizuja i realizują.





Krakowski Kurier Wieczorny pisze co może

Asch, Eger i Karsbad

Wśród miast, które w myśl układu monachijskiego zajmują, jako pierwsze wojska niemieckie, położone są na terytorium t. zw. Egerland (kraj Chebski). Należą do nich m. in. Asch, Eger i Karlsbad.

ASCH

Do niedawna miasto powiatowe ostatnio siedziba głównej kwatery Henleina, liczy ponad 20 tys. ludności niemieckiej, w połowie wyznania ewangelickiego. Stacja węzłowa linii kolejowej Eger—Hof. Silny przemysł tekstylny z przemysłową szkołą zawodową. Siedziba superintendentury kościoła ewangelickiego. Przeszłości historycznej żadnej.

EGER—CHEB

Położony nad rzeką tej samej nazwy. Miasto liczy około 30 tys. mieszkańców Niemców.

Punkt węzłowy kolei czeskich, bawarskich i saksońskich. Dwa bardzo stare klasztory: Franciszkanów założony w r. 1256 i Dominikanów w r. 1296. Ruiny starego zamczyska cesarskiego, w których znajdują się dwie kaplice: dolna w stylu romańskim, górna w gotyckim. Salę rycerską, w której zostali wymordowani zwolennicy Wallensteina w r. 1634. Ratusz z 1603 r. z muzeum, w którym znajdują się pamiątki po zamordowanym tam Wallensteinie. Przemysł silnie rozwinięty, zakłady metalowe budowy maszyn, tkalnie i przemysł chemiczny, browary. Okolica nazywa się Egerlandem, bogata, urodzajna kotlina, gdzie wydobywa się węgiel brunatny. Na północ od Eger leży wygasły wulkan Kammerbühl, 500 m. wysokości. Po raz pierwszy z nazwą Eger spotykamy się w roku 1061. Jako miasto zarejestrowane w r. 1279 pod władzą cesarską stanowiąc w 12 wieku teren autonomiczny pod nazwą terra Egrensis. Król czeski Ottokar II bierze przejściowo pod swoje panowanie. Po raz drugi w r. 1322 wydzierżawia Ludwik bawarski Czechom. Podczas wojny 30-letniej zajęty w r. 1621, jak również w r. 1647 przez Szwedów. W r. 1634 zostaje zamordowany na ratuszu Wallenstein. W r. 1742 zdobyty przez Francuzów. W r. 1743 wraca do Austrii.

KARLSBAD—KARLOVY VARY

Słynna miejscowość kuracyjna, gromadząca po 60—70 tys. kuracjuszy w niektórych latach. Stałych mieszkańców ponad 20 tys. przeważnie Niemców. Karlsbad znany jest z przemysłu szklanego, porcelany, wyrobów cukierniczych i likierów. Fabryki porcelany znajdują się w sąsiednich miejscowościach Pirkenhammer (wieś) oraz w Asch. Według krążącego podania gorące źródło odkrył Karol IV podczas polowania w roku 1347. Tu leczył się również, a po wyzdrowieniu wzniósł zamek cesarski w r. 1358. Miasto sięga r. 1370. Pierwszy zakład kuracyjny pwostał w r. 1711 na Starej Łące. Maria Teresa wybudowała w roku 1762 zakład kąpielowy i pijalnię przy Mühlbrunn. Do roku 1520 kąpano się tylko w Karlsbadzie. Dopiero w 1521 wprowadził kurację picia wód dr. Payer, który wydał pierwszy pracę o właściwościach kuracyjnych Karlsbadu. Historycznie Karlsbad znany jest z tak zw. karlsbadzkich uchwał, powziętych przez kongres ministrów w dniu 6—13 8. 1819, które wprowadziły po zamachu na Kotzebuego oraz Ibella kuratorów do uniwersytetów, cenzurę książek i czasopism itp. Uchwały te zostały zmienione w r. 1848.



Stronnictwo Pracy a wybory samorządowe

Toruń. W sali Sokolni w Toruniu odbyło się zebranie członków wszystkich kół Stronnictwa Pracy. Na zebraniu tym referaty polityczne wygłosili pp. red. red. Jatczyk z „Nowej Rzeczypospolitej" z Warszawy, Pawlicki z „Dziennika Bydgoskiego" z Bydgoszczy i Rochowiak z toruńskiej „Obrony Ludu". Zagaił prezes powiatowy S. P. p. Nowak, który na wstępie w ostrych słowach napiętnował napady bojówek endeckich na zebraniach w Inowrocławiu i Brodnicy, gdzie ofiarami napadu padli pp. Góralewski i red. Jan Teska. Organizatorzy zebrania S. P. w Toruniu nauczeni doświadczeniem przygotowali się należycie do ewentualnych wizyt bojówki.

Mówcy naświetlili obecne stosunki światowe, polską politykę zagraniczną i wewnętrzną. Jeśli chodzi o wybory samorządowe — to S. P. zdecydowanie do nich przystępuje.

Tak było jeszcze wczoraj...

Rzym Pat. Dzienniki poranne poświęcają wiele miejsca wiadomościom o potęgującym się naprężeniu polsko-czeskim.

„Popolo di Roma" określa ostatnia notę polską do rządu praskiego jako bardzo ostrą. Nota ma żądać natychmiastowego odstąpienia Śląska Cieszyńskiego.

„Messagero", omawiając wczoraj sze narady prezydenta R. P. z marszałkiem Śmigłym-Rydzem i min. Beckiem, pisze, że nie jest wyłączone, iż w najbliższych dniach zostanie zdecydowana akcja wojskowa w wielkim stylu.

mienia z rządem czeskosłowackim. Rząd czesko-słowacki wyda zarządzenia niezwłocznego zwolnienia Polaków z wojska czesko-słowackiego oraz zwolnienia wszystkich więźniów politycznych narodowości polskiej.

Rząd polski z głęboką radością przyjął fakt, że bolesny spór między obydwoma narodami, znalazł pozytywne rozwiązanie w myśl pokojowych intencji narodu polskiego.

a w parę godzin później...

Warszawa Pat. Nota polska z dn. 30 b. m., która sprecyzowała w sposób ścisły postulaty rządu polskiego. Odnośnie zwrotu Śląska Zaolzańskiego Polsce, została dziś przyjęta w całej rozciągłości przez rząd republiki czesko-słowackiej. Stosownie do brzmienia noty polskiej, rejon Cieszyna zostaje przekazany władzom **wojskowym** polskim do godziny 14 w dniu 2 października 1938 r.

Ewakuacja i przekazanie polskim władzom wojskowym reszty powiatu cieszyńskiego i powiatu frysztackiego dokonane zostaną w ciągu 10 dni. Sprawy, dotyczące określenia **dalszych** terytoriów, procedury przewidzianego na nich plebiscytu, spraw rozrachunków, wynikających z przejęcia terytoriów, zostaną uregulowane w następstwie w drodze porozu-

Nad Olzą nie ma już słupów granicznych

Cieszyn Pat. Na wieść o przyjęciu przez rząd praski warunków, postawionych przez Polskę w sprawie Śląska Zaolzańskiego, zapanował tu nastrój niezwykle radosny. Wiadomość rozeszła się lotem błyskawicy po całym mieście. W krótkim czasie po nadejściu wiadomości o przyjęciu warunków polskich, na stronę czeską udali się kolejarze polscy, celem załatwienia sprawy naprawy uszkodzonych przez Czechów torów po tamtej stronie Olzy. — Na rynku i na brzegu Olzy ustawiono megafony, przez które bez przerwy nadawany jest hymn narodowy, oraz pieśni legionowe. O godzinie 15 na rynek przeniesiono słup graniczny, koło którego zgromadziły się tłumy ludności. O godz. 16 przez Cieszyn przejechał do dowództwa wojsk polskich generał wojsk czeskich, celem omówienia strony technicznej wycofania wojsk czeskich z Zaolzia oraz przekazania administracji władzom polskim.

Warszawa (tel.) O godz. 16 po południu dowódca wojsk czeskich w Cieszynie czeskim wraz z adiutantem przeszedł most, na którym został powitany przez oficera sztabu.

Dowódca czeski udał się do gen. Bortnowskiego i odbył z nim konferencję, w wyniku której ewakuacja i zajęcie Cieszyna nastąpić ma wcześniej niż to przewidywano.

Min. Beck mówi

Kraków. Dziś o g. 4 po poł. min. Beck wygłosił przemówienie poświęcone powrotowi Śląska Zaolzańskiego do Polski

P. min. S. Z. podkreślił ważność pewnych historycznych okresów. Naród wówczas zdaje egzamin ze swej wartości. Panuje wtedy brutalne ścieranie się prądów i narodów. Ten zwycięży, kto swe prawo potrafi poprzeć siłą.

Przedwczoraj w życiu międzynarodowym rządziła Liga Narodów Wczoraj — taka lub inna konferencja. Dziś już nie.

Brygady międzynarodowe w Sudetach

Londyn. Odjazd brygady wojsk angielskich do Czechosłowacji nastąpi za 2 dni Składa się ona z 4 batalionów wojsk gwardii i 2 batalionów wojsk liniowych.

Oprócz tego zamierzone jest wysłanie 5 tys. członków brytyjskiego legionu (organizacja b. kombatantów). Oddziały wojsk brytyjskich wraz z oddziałami wojsk innych państw tworzyć mają korpus międzynarodowy, który zastąpi wojska czeskie, ewakuowane z obszarów plebiscytowych. W ten sposób korpus międzynarodowy będzie rozlokowany między wojskami niemieckimi a wojskami czeskimi, uniemożliwiając wszelkie starcia podczas wytyczania nowyh granic Niemiec i Czechosłowacji. 5 tys, członków brytyjskiego legionu pilnować ma porządku celem zapewnienia normalnego przebiegu akcji plebiscytowej. Dowództwo brygady obejmie brygadier Thorne, dowódca pierwszej brygady piechoty gwardii, stacjonowanej w Aldershot.

Wojska niemieckie wkroczyły do Sudetów

Berlin Pat. Naczelne dowództwo armii niemieckiej komunikuje: Wojska niemiec. pod dowództwem gen. Ritter von Leebe przekroczyły dziś o godzinie 14, b. granicę czesko-niemiecką w Lesie Czeskim między miejscowościami Helfenberg i Finsterhaus i rozpoczęły okupację obszaru numer 1, przewidzianą w ukła dzie z 30 września br.

Wieści z Polski i Świata

LWÓW Przed sądem apelacyjnym we Lwowie rozpoczął się czterodniowy proces dra Jedlińskiego. Rozprawie przysłuchuje się liczne grono ludowców. Obecni byli ks. Panaś, dr. Tabisz, prof. Kot, kpt. Schram, hr. Drohojowski, brat oskarżonego dr. St. Jedliński. Dużo akdemickiej młodzieży ludowej.

Były senator prof. Kozłowski słynny pogromca masonów nie ma zamiaru kandydować do przyszłego Sejmu i ma wyłącznie poświęcić się pracy naukowej i zawodowej osiedlając się na stałe we Lwowie.

WARSZAWA. Posiedzenie Rady Naczelnej Z. Z Z. zostało zwołane na dzień 2 bm. do Warszawy.

WARSZAWA. Zwołane posiedzenie N. K. W. Stronnictwa Ludowego na dzień 2 października zostało przełożone na dzień 8 października, a więc w przeddzień Nadzwyczajnego Kongresu Stronnictwa.

BERLIN. Rząd japoński zakupił w Berlinie parcelę, położoną przy Kaiseralee, na której zostanie zbudowany specjalny gmach dla attache japońskiej misji marynarki wojennej w Berlinie.

LONDYN. 6 batalionów wojska brytyjskiego ma w najbliższych dniach wyruszyć do Czechosłowacji celem obsadzenia obszarów, na których, zgodnie z układem monachijskim, ma się odbyć plebiscyt.

MONACHIUM. Premier Chamberlain w towarzystwie sir Horace Wilsona odwiedził wczoraj piwiarnię, w której powstała partia narodowo-socjalistyczna i w której obecny kanclerz Rzeszy organizował pierwsze zebranie partyjne.

SALAMANKA. Komunikat głównej kwatery wojsk gen. Franco głosi, że w ciągu dnia sytuacja na wszystkich frontach pozostała bez zmian.

SANTA BARBARA (Kalifornia). Ronald Colman poślubił artystkę filmową Benitę Hume.

Olbrzymi transport wojsk włoskich dla gen. Franco

Mediolan (ai) Mimo zapewnień Mussoliniego, że wycofa wojska włoskie z Hiszpanii, w portach włoskich przygotowano do odjazdu do Hiszpanii 11.000 żołnierzy piechoty, 3 tys. artylerzystów, 1400 żołnierzy i oficerów wojsk technicznych, 960 żołnierzy lotnictwa i 240 pilotów.

Wojska te mają wyruszyć do Hiszpanii w dniu dzisiejszym.

U.S.A. nie przyjmuje towarów niemieckich

Londyn (ai) Nadeszły tu wiadomości z Waszyngtonu, że rząd Stanów Zjednoczonych odmówił przyjęcia towarów pochodzących z III Rzeszy, a przewożonych przez amerykańskie linie okrętowe. Wszystkie statki znajdujące się na pełnym morzu w drodze do Ameryki otrzymały drogą radiową zawiadomienie o tym poleceniu i rozkaz powrotu do portów niemieckich, celem zwrotu przyjętych na pokład towarów.

Niemiecka Socjalistyczna Partia Pracy a wybory

Łódź. W niedzielę, dnia 25 bm. odbyło się w Łodzi posiedzenie Komitetu Wykonawczego Niemieckiej Socjalistycznej Partii Pracy, na którym obradowano nad sytuacją międzynarodową i wewnętrzną. Zwróciliśmy się do p. Emila Zerbego, b. posła prezesa Niem. Socj. Partii Pracy, aby zechciał nas zapoznać z uchwałami powziętymi na posiedzeniu Komitetu Wykonawczego.

W sprawach polityki międzynarodowej — oświadczył p. Zerbe — nasze dotychczasowe stanowisko, oparte na uchwałach i wskazaniach Międzynarodówki Socjalistycznej, zostaje nadal utrzymane.

O ile chodzi o politykę wewnętrzną Komitet Wykonawczy stwierdza, że: „Rozwiązanie Sejmu i Senatu przez P. Prezydenta Rzplitej odpowiadało żądaniom mas pracujących Polski.

Niemiecka Socjalistyczna Partia Pracy uznaje, że zarządzenie Pana Prezydenta może w przyszłości doprowadzić do wyborów Izb, któreby odpowiadały woli ludu które umożliwiają szerokim masom ludowym współdziałanie nad utrwaleniem państwowości polskiej. Jednakże do czasu, dopóki nie dana będzie szerokim rzeszom możność wystawienia własnych kandydatów, mających zaufanie niemieckich mas pracujących, Partia nie może wyrazić zgody na udział w wyborach. Komitet Wykonawczy stwierdza, że jedyną czynnością przyszłego Sejmu winno być opracowanie nowej demokratycznej ordynacji wyborczej.

Z pogranicza węgierskiego

Budapeszt. Na moście kolejowym, pod miejscowością Komarom, czechosłowaccy kolejarze zerwali szyny kolejowe. Przyczółek mostowy obsadziło wojsko. Most nad potokiem Ronywa pod Satoraljauhely został podminowany. Połączenie telegraficzne i telefoniczne zerwane. Na torach kolejowych linii Pozsony—Ligetulfalu—Oroszvar zbudowano zasieki kolczaste.

PAŹDZIERN.

3

poniedziałek

WAŻNE NUMERY TELEFONICZNE

Straż ogniowa 122-22
Zegarynka 98
Centr. międzym. 97
Informtor telef. 137-00
Biuro napr. telef. 150-50
Informator kol 121-08
Centr gazown 152-05
Centr elektr. 150-70
Centr. wodociąg 12-99
Pogotowie rat. 11-11

KALENDARZ RZYM. - KATOLICKI

Poniedziałekk, Teresy

Teatr

Z TEATRU M. IM. J. SŁOWACKIEGO

W niedzielę popołudniu „Jan" komedia Wł. Bus — Feketego w premierowej obsadzie.

W niedzielę wieczorem świetna komedia R. Niewiarowicza „Gdzie diabeł nie może.." w opracowaniu scenicznym reż. J. Karbowskiego.

Niedz. 2. X. popoł. „Jan"; wiecz. „Gdzie diabeł nie może..."

Repertuar kin

ADRIA: Druga miłość (Maria Gorczyńska, Junosza Stępowski).

APOLLO: Naga prawda (Irena Dunne, Cary Grandt).

ATLANTIC: Pensjonarka (Deanna Durbin i W cztery oczy (Dolores Del Rio).

DOM ŻOŁNIERZA: Za cudze winy (Warner Bakster, Gloria Stuart).

LOPP.: Świecznik królewski (W. Powell, Luiza Rainer) i Huragan (Dorota Lamour).

PROMIEŃ: Królowa Wiktoria (Anna Neagle i Adolf Wohlbrück).

STELLA: Dziewczyna szuka miłości (Wiszniewska, Cybulski).

SZTUKA: Ten, którego ukochałam (Sylwia Sydney).

UCIECHA: Przygody Robin Hooda (Errol Flynn, Olivia de Havilland).

WANDA: Profesor Wilczur Stępowski, Barszczewska, Węgrzyn).

FOTOPLASTIKON (ul. Szczepańska 5)· Londyn.

Kinoteatry przemyskie

APOLLO Dla ciebie, Senorito!
CASINO Złotowłosa
OLIMPIA Ludzie za mgłą
MUZA Przygoda na Wschodzie
FOTOPLASTIKON Port Artura

Repertuar kin kieleckich

W. F. i P. W. Więcej niż sekretarka
CZWARTAK Perły korony
PALACCE Miłość w kajdanach
CASINO Znachor

Radio

Poniedziałek 3 października 1938 r.

8.45 Pogadanka dla rolników: „Żołędzie kasztany, tukier jako pasza dla świń"; 9.05 Rozmowy z rolnikami; 9.15 Regionalna transmisja z Zaleszczyk; 11.45 „Nasz program muzyczny w sezonie jesienno — zimowym"; 12.03 Koncert symfoniczny w wykonaniu krakowskiej orkiestry symfonicznej; 13.00 „Kultura i sztuka"; 13.10 Koncert muzyki lekkiej; 14.40 „Dobra książka" fragment z powieści Jana Wiktora pt. „Orka na ugorze"; 14.55 Audycja muzyczna dla wsi; 15.15 Gawęda regionalna: „w dąbrowieckiej czytelni"; 15.25 Audycja dla wsi; 16.35 Utwory fortepianowe; 17.00 Trans. z kong...

Sprawa dra Drobnera

„Robotnik" donosi:

Dowiadujemy się, że badanie lekarskie ob. dr. Bol. Drobnera, przebywającego, jak wiadomo, w więzieniu już się odbyło. Badało go dwóch lekarzy: docent U. J. Dr. Feliks Siedlecki i lekarz więzienny dr Kaszycki. Świadectwo lekarskie wystawione przez docenta Siedleckiego opiewa, że stwierdzono przewlekłe zwyrodnienie mięśnia sercowego, że pacjent, „skarży się na duszność, bóle koło serca i osłabienie". Po badaniu orzekł docent Siedlecki, że wobec pogorszenia stanu pacjenta „konieczne jest przeprowadzenie leczenia i prośba ba danego o udzielenie mu przerwy kilku miesięcznej w odbyciu kary zasługuje na uwzględnienie". — Na tej podstawie wniosła obrona podanie o uchylenie aresztu tymczasowego, powołując się na ciężki stan zdrowia, wiek oskarżonego, który liczy lat 56, na okoliczność że oskarżony odcierpiał już 19-cie miesięcy z orzeczonej kary 3-ch lat, a w końcu zaofiarowała obrona kaucję w wysokości żądanej przez Sąd. — Musimy dodać, że według otrzymanych przez nas zupełnie pewnych informacji, stan dr. Bolesława Drobnera budzi wielki niepokój u jego rodziny i przyjaciół. Przy tym stanie rzeczy oczekiwano powszechnie, że podanie będzie uwzględnione. Dowiadujemy się jednak, że Sąd prośbę obrony załatwił odmownie.

Otwarcie roku akadem.

Kraków. Uroczyste otwarcie roku akademickiego 1938/39 na Uniwersytecie Jagiellońskim odbędzie się w dniu 5 października. Uroczystość poprzedzi nabożeństwo w kościele akademickim Św. Anny po czym o godzinie 10-tej w auli Coll. Novum ustępujący rektor prof. dr. Władysław Szafer złoży sprawozdanie z czynności w ubiegłym roku akademickim.

Wykład inauguracyjny p. t. „Z przeszłości slawistyki w Uniwersytecie Jagiellońskim" wygłosi rektor U. J. prof. dr. Tadeusz Lehr Spławiński.

Wieczornica taneczna

Związek Zawodowy Pracowników Umysłowych urządza w niedzielę dnia 2 bm. w lokalu własnym przy ul. Sławkowskiej 6. wieczornicę taneczną dla członków i sympatyków Związku. Początek o godz. 5.30 pop.

Repertuar kin radomskich

APOLLO Marco — Polo z Gary Cooper
ADRIA Druga młodość
CZARY Piętnastolatka

KRONIKA nowosądecka.

Nowy Sącz (od kor) W ostatnim czasie w obwodzie nowosądeckim wybudowano 71 izb lekcyjnych i 31 mieszkań nauczycielskich, w budowie znajduje się 35 izb lekcyjnych i 22 mieszkań nauczycielskich.

Podczas pracy przy odnawianiu Szkoły Handlowej w Nowym Sączu wydarzył się nieszczęśliwy wypadek. Zajęty malowaniem szkoły na wysokości 2 piętra robotnik spadł i złamał kręgosłup. Ofiarę pracy w stanie beznadziejnym przewieziono do szpitala.

KRONIKA Olkuska.

Olkusz (od kor.) Sześciu bandytów dokonało napadu na plebanię w Książu Małym pow. Miechowskiego i po sterroryzowaniu proboszcza ks. Marszałka zrabowali cenniejsze przedmioty i zbiegli w niewiadomym kierunku.

Tej samej nocy 3 inni bandyci obrabowali mieszkanie Aleksandra Trafiołki w Wilkowicach gm. Mieszków (pow. miechowskie go). Stawiającego opór Trafiołkę bandyci postrzelili w szyję.

Niedola techników dentystycznych

Jedenaście lat upływa od czasu, gdy ukazało się Rozp. P. Prezydenta R. P. o wykonywaniu praktyki dentystycznej w Polsce. Ustawa ta pozbawiła techników dentystycznych prawa wykonywania zawodu samodzielnie w sposób, jaki otrzymali ich pracodawcy. Ustawa z r. 1927 ,której skutki dziś oglądamy, niestety nie spełniła nadziei jej autorów, nie usanowała stosunków w zawodzie, nie powstrzymała napływu nowych sił, nie zlikwidowała ludzi, którzy wstąpili do zawodu przed jej wydaniem, jak to sobie Panowie autorzy obiecywali.

Zawód techniczno dentystyczny jest obecnie najbardziej upośledzonym zawodem, niskie płace pracujących, nieuregulowana kwestia prawna techników dentystycznych ogromne bezrobocie sięgające do 80% będących w zawodzie, nieograniczony napływ praktykantów, brak silnej spoistej organizacji to pokrótce skreślone bolączki trawiące zawód od 11 lat. Głodowe płace techników dentystycznych wynoszą od 10 zł. (dosłownie 10 złotych) do 100 zł. miesięcznie, nie przestrzeganie ustaw o czasie pracy, urlopach i wypowiedzeniach, traktowanie niewłaściwe przez niektórych szefów, mających na skinienie dziesiątki ludzi gotowych pracować za każdą cenę.

Bezrobotni technicy obarczeni niekiedy liczną rodziną zmuszeni są pracować pokątnie, gdyż mimo eż mają często pierwszorzędne kwalifikacje zawodowe nie mogą pracować.

LITERATURA I SZTUKA

Iwaszkiewicz pozytywista

Jarosław Iwaszkiewicz. Pasje Błędomierskie. Powieść. Nakład Gebethnera i Wolffa. 1938. Str. 323 nl. 5.

Początkowo wydaje się, że „Pasje" to powieść o literaturze; „Wspólny pokój" Iwaszkiewicza. Nie są one jednak jednolite obok pisarzy, Kanickiego i Zamoyłły stają Krobowscy, reprezentanci dynamiki i statyki — kierunków rozwojowych polskiego mieszczaństwa; i Iwaszkiewicz zajmuje się pomiędzy jedną i drugą grupę bohaterów, pomiędzy pisarzy i mieszczan. Nie zajmuje się jednak równomiernie. „Pasjom" brak równowagi wewnętrznej płyną one nawet nie dwiema, ale trzema płaszczyznami trzema wątkami — nie scharmonizowanymi należycie.

Najstaranniej opracowana jest część poświęcona Zamoylle — jego starości, umieraniu, ale jest ona też najmniej fascynująca, a nawet mało ciekawa. I na odwrót: część najciekawsza, część poświęcona Kanickiemu — jego szaleństwu i zbrodni, jest opracowana niedbale, najmniej pogłębiona. Wreszcie część poświęcona Krobowskim — ich karierom toczy się jak gdyby na marginesie tamtych dwóch części, chociaż społecznie jest najdonioślejsza; w tej części pasji autora odpowiada pasja czytelnika.

Jeżeli ustępy poświęcone Zamoylle są rodzajem studium, jeżeli ustępy poświęcone Kanickiemu — dzieje grzechu Kanickiego są rodzajem romansu kryminalnego owianego atmosferą niesamowitości, to ustępy poświęcone Krobowskim są — przynajmniej w zamierzeniu — obrazem, czy przekrojem polskiego stanu średniego. Z trzech braci Krobowskich jeden, Wacław, zarządca majątków hr. Zamoyłły, robi klasyczną karierę polskiego mieszczanina — żeni się z córką Zamoyłły i osiada na roli; drugi, Leszek, kroczy niemniej klasyczną, ale dzisiaj już pełną wybojów, drogą mieszczańskich conquistadorów, lub żeby użyć polskiego wyrażenia: kombinatorów — żeni się z Żydówką, zakłada przedsiębiorstwo, robi dziwaczne interesy; i tylko trzeci, najmłodszy, Otton, instruktor wychowania fizycznego, wyłamuje się z tradycji — żeni się z córką chłopa, osiada w małym mieście, organizuje demonstracje przeciw przedstawieniom Męki Pańskiej — w praktyce organizowałby bojkot żydowskiego handlu. I ten Krobowski, Otton, potencjonalny zwolennik ONR-u został przez autora potraktowany najcieplej.

Poświęcone Krobowskim partie „Pasyj" to poszukiwanie magicznego słowa, którym by można określić mieszczaństwo polskie, wykoszlawione latami niewoli i zacofaną strukturą gospodarczą kraju. Iwaszkiewicz jest jak gdyby urzeczony dziwością polskiego mieszczaństwa. I to zainteresowanie Iwaszkiewicza dla mieszczaństwa, nowe u tego pisarza, przypomina Prusa.

Epigonizm Iwaszkiewicza—powieściopisarza nie jest jednak nowy; pośród prozatorów polskich młodszego pokolenia jest Iwaszkiewicz jednym z najsilniejszych tradycjonalistów. Pisząc kiedyś o „Czerwonych tarczach" podkreśliliśmy sienkiewiczowską nutę tej powieści. „Pasje" są prusowskie. Są narracyjne, są realistyczne — a to bardzo istotne zalety prozy. Iwaszkiewicz, ten poeta, unika w prozie wszelkiej stylizacji, którą tak chętnie posługują się pisarze młodsi. Ale nieco przedwojenny wydaje się psychologizm Iwaszkiewicza i może to właśnie dopełnia i pogłębia prusowskie wrażenie, jakie wywierają „Pasje". „Pasje" są poza tym prusowskie i wielością bohaterów i szeroko nakreśloną, wieloplanową akcją i fabularnością. Nie są takimi, gdy weźmiemy pod uwagę słabą konstrukcję, brak pogłębienia, fragmentaryzm w opracowaniu tematu są dalekie od prusowskiej klasy pisarskiej.

Wpływów literackich można by w „Pasjach" znaleźć więcej — Kanicki zdaje się być spokrewniony z bohaterami Dostojewskiego; jego zaś pożegnanie z Różą przypomina scenę pod rozdartą sosną — rola Judyma przypada przy tym Róży; uważny czytelnik przypomni sobie jeszcze w pewnej chwili nawet Chormańskiego.

A jeszcze z drobnych omyłek Iwaszkiewicza: rotmistrz Gornecki z 43 str. staje się na str. rotmistrzem Górnieckim, aby na str. 277 zostać porucznikiem Górnieckim.

Zwolennikom talentu Iwaszkiewicza, znanego poety, autora świetnego „Nauczyciela", ostatnia jego powieść przynosi raczej rozczarowanie.

Horow.

Dziwna historia pewnego tytułu

Z okazji wydania francuskiego tłumaczenia angielskiej książki Claude Houghton p. t. „Na grubość włosa" przypomina prasa francuska dziwną historię jej tytułu: Pewnego razu Claude Houghton, już po napisaniu tej powieści, wsiadł do autobusu i udał się do wydawcy rozmyślając po drodze, jakiby nadać jej tytuł. Zamyślił się tak bardzo, że manuskrypt powieści, jedyny jaki istniał wypadł mu z pod pachy na ulicę. W tej chwili przejeżdżające auto ciężarowe minęło obok rękopisu o jeden włos. Ktoś krzyknął: O włos, a byłby rękopis przepadł! — Houghton uszczęśliwiony zebrał kartki i napisał tytuł: o grubość jednego włosa.

Dziesięciolecie »Baja« — teatru dla dzieci

W bieżącym miesiącu kukiełkowy teatr dla dzieci „Baj" obchodzi jubileusz swojej dziesięcioletniej egzystencji. Zapoczątkowany w roku 1928 bardzo skromnymi środkami, rozrósł się w ciągu swego istnienia niepomiernie i to tak pod względem repertuarowym, jak wychowawczym a nawet finansowym. Miarą może być fakt, że gdy w roku 1929/30 „Baj" dał dziesięć widowisk — w ostatnim roku liczba widowisk doszła do liczby 109! Początkowa frekwencja wyrażająca się cyfrą 1.344 widzów osiągnęła w ostatnim sezonie cyfrę 38.785. Suma bilansowa z początkujących 2000 skoczyła obecnie na 19.000. Wymowa tych cyfr nie potrzebuje komentarzy. Teatr „Baj" posługuje się techniką mało w Europie znana i stosowaną, tzw. „techniką polską" ti. techniką poruszania lalek na kijku.

Oryginalnością Baja jest poza tym nigdzie, zdaje się w Europie nie spotykane użycie prócz właściwej sceny, także bocznych zasłon, jako terenu do występu lalek, oraz posługiwanie się żywym konferencierem, zamiast konferencjerem — lalką.

Repertuar „Baja" początkowo przypadkowy i nieobmyślany (np. popularna bajeczka o Jasi i Małgosi) ulega z czasem zasadniczym przemianom. Cała masa autorów zaczyna współpracować z „Bajem" przynosząc w rezultacie „żelazny program" w postaci dwunastu sztuk. „O straszliwym smoku i dzielnym szewczyku, prześlicznej królewnie i królu gwoździku", „O Kasi co gąski zgubiła". „O Zaczku, szkolaczku i o Sowizdrzale", i „Cztery mile za piec" — wszystkie pióra Marii Kownackiej z opracowaniem muzycznym Jana Wesołowskiego, kierownika teatru „Baj".

Druga aktorka sztuk kukiełkowych, Lucyna Krzemieniecka, opracowała do muzyki Wesołowskiego nast. utwory: „Historia cała o niebieskich migdałach", „Leśne rachunecz-ki", i „O siostrzyczkach dwóch małych, co roboty szukały". Julia Duszyńska napisała wraz z Kownacką historię „o Jasiu brudasiu", a samodzielnie sztukę „O raku nieboraku i o pstrągu dziwolągu" z muzyką Anny Osserówney. Na rozpisanym konkursie pierwszą nagrodę zdobył Wiktold Miller utworem „O Kasi co nie chciała kaszy".

Ostatnio „żelazny" (repertuar) „Baja" powiększył się o dwie premiery: „Dziwny doktór w Anglii" i „Przygody dziwnego doktora w Afryce". Są to dwie serie z cyklu opracowanego przez Alicję Strasmanową w/g książki H. Loftinga „Dr. Dolittle i jego zwierzęta". Obecnie Strasmanowa przygotowuje sztukę pt. „35 maja" w/g powieści E. Kästnera. Kukiełki i dekoracje do wszystkich programów wykonywane są w pracowni teatru pod kierunkiem artystów malarzy: Witolda Millera i Wandy Pawłowskiej. Wymienione sztuki grane są nietylko w stolicy — z programu, dekoracji i kukiełek „Baja" korzystają również kukiełkowe zespoły prowincjonalne jak np. teatry szkolne w lubelskim. „Baj" w ciągu swego istnienia wyjeżdżał kilkakrotnie do Łodzi, Markowej, Przeworska, Łańcuta i Rzeszowa. Stałe widowiska „Baja" wystawiane są w sali warszawskiego Konserwatorium Muzycznego. Terenem ekspansji „Baja" są przeważnie publiczne szkoły powszechne, natomiast prywatne jedynie w minimalnym stopniu. Z rezultatów pracy „Baja" jako pioniera kukiełkowych teatrów dla dzieci, wymienić należy dwa kursy kukiełkarskie jednym z nich był kurs, zorganizowany dla Światowego Związku Polaków z Zagranicy i przyczynił się do powstania kilku polskich teatrzyków kukiełkowych, m. in. w Niemczech i na Łotwie. Poza tym „Baj" wydał nakładem „Naszej Księgarni" książkę p.t. „Teatrzyk kukiełek" — prace zbiorowa pod redakcją Marii Kownackiej.

Praca ta, oparta na kilkuletnim doświadczeniu, zawiera wiadomości o organizowaniu teatrów kukiełkowych, konstrukcji szopek, wyrobie lalek itd. Ilustrowana jest licznymi rysunkami oraz tablicami.

Następnie wyszły drukiem trzy sztuki Kownackiej „O niebieskich migdałach". Wyd. Książek Szkolnych przygotowuje obecnie wydanie czwartej sztuki pt. „O Zaczku szkolaczku i o Sowizdrzale" Kownackiej. Ponadto współpracuje „Baj" w Komisji Teatru Kukiełkowego, zorganizowanej przez Zarząd Instytutu Teatrów Ludowych w grudniu ub. r., biorąc udział m. in. w zapoczątkowaniu czasopisma kukiełkarskiego w postaci jednego działu w miesięczniku „Teatr Ludowy". — Ciekawy wreszcie jest rachunek teatru „Baj" przynoszący w swoim zestawieniu za rok ub. następujące cyfry: dochód z widowisk — 13.560 zł., dochód ze sprzedaży i wypożyczania kukiełek i szopki — 4.486 zł. wreszcie subwencja Zarządu Miejskiego m. st. Warszawy— 1.000 zł. Po stronie wydatków: pensje personelu — 6.466 zł., wydatki lokalne 3.302 zł., pracownia kukiełek i dekoracji — 2.674 zł., przejazdy i przewozy — 1.897 zł., podatek widowiskowy — 1.563 zł., wreszcie propaganda i reklama 1.264 zł.

Teatr „Baj" utrzymuje się prawie całkowicie samoistnie. Zdaje się, że „Baj" jest dzisiaj jednym z nielicznych teatrów polskich prawie samowystarczalnych i spełniających w całości swe postulaty i założenia.

Wielki konkurs na felieton o książce

Przypominamy, iż zbliża się termin zamknięcia konkursu na felieton, ogłoszonego w maju roku bieżącego przez Związek Księgarzy Polskich. Warunki konkursu są następujące: 1) Tematem felietonu winna być książka. 2) Treść, rozmiar i forma felietonu są najzupełniej dowolne. 3) W konkursie mogą wziąć udział tylko felietony drukowane w prasie polskiej w okresie od 1-go czerwca do 30 września 1938 roku. 4) Nagrody wyznacza się trzy: I. w kwocie zł. 200, II. w kwocie zł. 100, III. w kwocie zł. 100.—. 5) Termin ostateczny zgłaszania felietonów na konkurs upływa dnia 15-go października 1938 r. 6) Do felietonów ogłoszonych w druku pod pseudonimem winna być dołączona zamkniętą kopertą z nazwiskiem i adresem autora. 7) Do felietonów ogłoszonych w druku pod własnym nazwiskiem winien być dołączony adres autora. 8) Jeżeli felieton nadesłany zostanie w formie rękopisu, maszynopisu, czy wycinka z pism, to należy podać w jakim piśmie polskim i kiedy był wydrukowany. 9) Skład sądu konkursowego zostanie ogłoszony wkrótce. 10) Felietony na konkurs nadsyłać należy pod adresem redakcji „Przeglądu Księgarskiego" Warszawa, ul. Kredytowa 10 m. 7. z zaznaczeniem na kopercie „Konkurs".

Prezent Chin dla British Muzeum

Rząd chiński nabył wspaniałą statuę Buddy-Amitabha z marmuru, pochodzącą z VI wieku, która przed dwoma laty wystawiona była na wystawie sztuki chińskiej w Burlington-Museum w Londynie i ofiarował ją Britisch Museum do jego wspaniałych zbiorów starożytnej chińszczyzny. Zarząd Museum wystosował specjalne podziękowanie Chinom za tak cenny i piękny prezent.

Dlaczego kobieta zabija?

Odpowiedź na to pytanie daje interesująca książka, która okazala się obecnie w Paryżu. Jest to pamietnik dra Bizarda, wieloletniego naczelnego lekarza słynnego paryskiego więzienia dla kobiet Saint Lazare. Dr. Bizard stykał się wieloma morderczyniami i zestawił ciekawą tablicę motywów przestępstw kobiecych.

80 proc. kobiet-przestępczyń — pisze dr Bizard — popełnia zabójstwa nie w okresie młodości, lecz już w wieku dojrzałym, w wieku miedzy 40 a 60 rokiem życia. Tylko 10 proc. zabójczyń liczy sobie od 30 do 40 roku życia, a zaledwie 5 proc. zabija w wieku od 20 do 30 lat.

Czemu tak się dzieje? Większość zabójstw popełnianych przez kobiety, ma za powód zdradę, zazdrość. Młoda kobieta, aczkolwiek silniej rozpacza z początku, łatwiej jednak znosi zdradę mężczyzny, zerwanie z ukochanym człowiekiem. Ostatecznie uświadamia sobie ona, że życie ma jeszcze przed sobą, że może się jeszcze podobać, pocieszyć. Kobieta starsza odczuwa już paniczny lęk przed przyszłością. Czuje ona że nie jest w stanie walczyć z młodszymi rywalkami i że gdy mężczyzna od niej odejdzie, może już pozostać samotna do końca życia. To budzi w niej uczucie wielkiej nienawiści w stosunku do mężczyzny, który ją opuszcza. I to każe jej mordować.

Ilość zabójstw, popełnianych przez kobiety na tle zadrości, oblicza dr Bizard na 85 proc. pozostaje tylko 15 pr. na zabójstwa, popełnione na innym tle.

Klasycznym przykładem zabójstwa na tle zadrości była głośna niedawno we Francji sprawa adwokatki Zuzanny Garrigue, która zastrzeliła swego męża dyrektora banku w Perpignan. Adwokat-kobieta na ławie oskarżonych — to wypadek niecodzienny. Mąż ją porzucił, ona cierpiała, wieczorem zakradła się do jego mieszkania, licząc na przypadkowe przeprosiny. Garrigue przybył do domu, ale w towarzystwie przyjaciółki.

— Schowałam się pod kanapa — zeznawała oskarżona — i przez kilka godzin obserwowałam i słyszałam wszystko, co odbywało się w pokoju. Gdy tamta kobieta poszła, Garrigue, zmęczony usnął. Wtedy, nie zdając sobie sprawy co robię, zrozpaczona i zdenerwowana do najwyższego stopnia, zastrzeliłam go.

15 proc. kobiet-przestępczyń zabija w obronie koniecznej, obawiając się o siebie lub swoje dzieci. Ta kategoria przestępczyń może z góry liczyć we Francji na uniewinnienie. 10 proc. kobiet zabija z miłości do innego mężczyzny, a tylko 3 proc. z checi zysku.

Dr Bizard zwraca uwagę na jeszcze jeden ciekawy szczegół. Olbrzymia wiekszość kobiet-zabójczyń rekrutuje się nie z nizin społecznych, lecz ze sfer mieszczańskich. Charakterystyczne jest, że nigdy nie zabijają prostytutki. Myśl o zabójstwie rodzi się przeważnie u kobiet, które obracają się w najlepszym towarzystwie, cieszą się szacunkim, żyją w dostatku.

Mężczyzna zabija przeważnie rewolwerem. Tylko męty społeczne posiłkują się nożem, a wieśniacy często siekierą.

Natomiast kobiety w 35 wypadkach na 100 posiłkuja się rewolwerem, a w 65 wypadkach używają klasycznej broni, którą mężczyźni nigdy się niemal nie posługują — trucizny

Ciekawe, że kobieta, posługująca się rewolwerem, przejawia podczas zabójstwa rzadką celność i zimną krew. Ta zimna krew każe jej strzelać nawet gdy mężczyzna już leży, dopóki tylko starczy kul w magazynie. Kobiety na ogół doskonale strzelaja i osiągają przy ćwiczeniach lepsze rezultaty, aniżeli mężczyźni.

Dr Bizard konkluduje: nie patrzmy na kobiety, jak na niewinne istoty, niezdolne do zbrodniczych czynów. Przeciwnie — kobieta zdolna jest popełniać wszystkie zbrodnie, które popełnia mężczyzna, posiłkować się wszystkimi sposobami mordu, a nawet więcej — jest bardziej wyrafinowana morderczynia, aniżeli mężczyzna.

Najciekawszy okres w historii kobiety

Tak zdaniem znawców nazywa się epoka odrodzenia we Włoszech. Nie jest to niesłuszne, gdyż trzeba wiedzieć, iż do tych przemian jakie odrodzenie spowodowało w życiu narodów należy również ruch emancypacyjny wśród kobiet. Wówczas kobieta odgrywała rolę kierowniczą w życiu umysłowym, była poniekąd twórczynią ruchu renestycznego i zdobyła sobie poważne stanowisko w literaturze, sztuce, czy nauce. W okresie od XIV do XVI w. pojawia się cały szereg kobiet uczonych, które zajmują katedry uniwersyteckie, np. Novella d'Andrea i Magdalena Bonsignoro, wykładające prawo na uniwersytecie w Bolonii, dalej należy wymienić Dorotę Bucce, uczącą w Bolonii matematyki, fizyki i języków starożytnych. Kasandra Fedele naucza w Padwie, a dla swej głębokiej wiedzy zwana „ozdobą Włoch". Jest setki nazwisk z tego okresu bardzo znakomitych kobiet. Poezja i literatura były jednym z wdzięczniejszych pól działalności kobiety. Ówczesne znakomitości — to Gaspara Stampa, Weronika Gambara i Wiktoria Colonna. Nie mniejszym powodzeniem cieszyły się sztuki plastyczne i muzyka. Życie towarzyskie kobiet pod wpływem prądu renesansowo-humanistycznego uległo całkowitemu przeobrażeniu (strój, zabawy, zwyczaje, stosunek obu płci) i trudno byłoby w ramach wierszy przedstawić drobiazgowo wszystkie przejawy, jednakże trzeba stwierdzić, że kobieta, aby być piękną, musiała dbać o swój zewnętrzny wygląd. Do tego celu służył, jak i obecnie, zapas różnorodnych środków kosmetycznych, wśród których nie brakło również preparatów do barwienia włosów na jasno, ponieważ blondynki były wówczas w modzie.

Wstęp do kina 1 penny

Jeden penny, to tyle, ile u nas grosz. Takie groszowe kina powstać mają na pokładach angielskich statków wojennych. W tych dniach admiralicja angielska zamówiła 150 aparatów protekcyjnych, które mają być zainstalowane na pokładzie angielskich krążowników. Z zamówionymi już poprzednio 33 aparatami protekcyjnymi marynarze angielscy będą posiadać kina na 183 statkach wojennych. W myśl nowych instrukcji obsługa radiowa ma być wyszkolona jednocześnie w obsłudze aparatów kinowych. Koszty instalacyjne aparatów protekcyjnych ponosi admiralicja.

Wstęp do kina okrętowego kosztować będzie dla marynarzy jeden penny tygodniowo. Będzie to niewątpliwie najtańsze kino na świecie.

Wzrost ujemnego salda bilansu

handlowego Niemiec

Import do Niemiec (wraz z Austrią) wyniósł w sierpniu br. 510 mln. rmk, wobec 472 miln. rmk w lipcu. Natomiast eksport przedstawiał wartość 455 miln. rmk. wobec 470 miln rmk.

Ujemne saldo bilansu handlowego wzrosło zatem z 25 miln. rmk w lipcu do 65 miln. rmk. w sierpniu. Deficyt ten spowodowany jest przede wszystkim wzrostem importu surowców i środków żywnościowych do Niemiec. Zmniejszył się natomiast eksport maszyn i produktów przemysłu chemicznego.

Nasze Konto P. K. O.

408.727

LUDWIK MASCHOFF

„BAGNO"

94) POWIEŚĆ

Ów okres stagnacyjny powiększał się z roku na rok. Coraz cięższe czasy nastały w Niemczech, coraz gorsze interesy robiły banki, coraz trudniej było firmom otrzymywać z banków kredyty. Raz nazywało się, że firma Iks rozpoczyna za tydzień pracę, wszystkich ogarniała otucha, gdy wnet nowa wiadomość, że termin ten przesunięto o czternaście dni, niweczyła ich nadzieje. To znowu opowiadano, że firma Ypsylon zaczyna nowy film już za trzy, cztery dni. z tego robiły się dwa, trzy, cztery tygodnie, a wszystko zależało od bilansu handlowego i udzielenia kredytu. Kręcić chciały wszystkie firmy tylko nie wszystkie banki były gotowe umieszczać w filmach setki tysięcy. Toteż pertraktacje przeciągały się bardzo długo, dyrektorzy i właściciele firm żyli z odsetek swych majątków, (któż ryzykuje na kręcenie filmu własny kapitał? Tylko ten, kto o interesach tych nie ma najmniejszego pojęcia), a komparseria zaciskał coraz więcej pasa.

Tym razem trwała stagnacja już sześć tygodni i nie było najmniejszej nadziei, aby się wreszcie skończyła.

Klub począł pustoszeć. Członkowie zmuszeni liczyć się z każdym fenigiem, pozostawali w domu, oszczędzając pieniądze na jazdach tramwajami lub koleja, mogąc za to kupić sobie pół chleba i trochę masła. Byli przeświadczeni, że przyjście do klubu jest jedynie stratą czasu, połączoną ze stratą pieniedzy. I tak „nikt" nie przyjdzie angażować, myślano, bo nikt nie kreci. Teoretycznie była to zupełnie zdrowa logika, praktycznie wykazywała jednak co innego. Często zachodzili tam przedstawiciele wielkich domów konfekcyjnych, angażując członków na pokazy mód, do fotografowania w nowych modelach dla żurnali, magazynów itd. Nigdy nie można było z góry twierdzić, że przyjście do klubu było niepowetowaną strata czasu i pieniędzy. Skoro jednak ktoś liczył się z każdym fenigiem... A takich było wielu, bardzo wielu, którzy we dwoje żyli o połowie funta ryżu i kilku bułkach. Dla tych wydatek pół marki odgrywał wielką rolę, zwłaszcza, gdy nie miano najmniejszej pewności, że zaryzykowanie tej pół marki, mogłoby przynieść pozytywne rezultaty.

Niny już dawno nie widziano. Przeszły może ze trzy tygodnie, jak po raz ostatni była na zdieciu. Od tego czasu miejsce jej w klubie świeciło pustka. Prawie, nikt na to nie zwrócił uwagi i w rzeczy samej nikogo to nic nie obchodziło. Każdy dbał tylko o siebie i był sobą tak zajęty, że nie miał czasu troszczyć się o innych.

Może nawet nikt nie miał ochoty po temu.

Otwiercki i Ilse przychodzili codziennie. Byli w ciągu miesiąca kilka razy zajęci. Zawsze było to lepiej, jak mieć tylko na papkę ryżową.

Na zdjęcie to czekano długo. Od tygodni. Stało się ono poniekąd już legendarnym, tyle czasu upłynęło od chwili, gdy po raz pierwszy przyniósł — ktoś wiadomość o nim. Opowiadano sobie fantastyczne rzeczy, a każdy kto słyszaną wieść tę dalej opowiadał, dodawał i przesadzał. Nie wiedziano w końcu ile wogóle jest w tym prawdy. Jedno tylko było pewne, że potrwa ono cztery, pięć a może sześć dni. Kto będzie miał szczęście — zresztą wszyscy je mieć będą, bo dekoracja jest tak olbrzymia, że na wypełnienie jej potrzeba najmniej trzysta osób. Sześć dni po dwadzieściapięć marek mogło być ratunkiem dla wielu, którzy wyczerpali już wszelkie środki i stali przed nieuniknioną ruiną. Kto tego nie przeżył, komu rozpacz nie stargała nerwów, kto nie wydał ostatnich dziesięciu fenigów na kawałek chleba nie wiedząc co dalej będzie, komu w zimie nie zamarzła woda w pokoju, ten nie wie, jakim majątkiem jest jedna marka, ten nie pojmuje, co to znaczy w takim okresie mieć sześć dni po dwadzieściapięć marek.

Zaangażowano przeszło trzysta osób. W garderobach panował ruch, hałas, gwar, śmiechy, witania się... Wielu, nie mając pieniędy na jazdy, nie przychodziło do klubu. Niektórzy nie widzieli się już od tygodni.

— Ty żyjesz jeszcze?
— I ty żyjesz?
— Istne cuda.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Pociąg najechał na staruszkę

Na ulicy Wieczystej zdarzył się nieszczęśliwy wypadek którego ofiarą padła 65 letnia staruszka Łozińska Franciszka zam. Wieczysta 222.

W chwili gdy Łozińska przechodziła przez tor kolejowy, który przechodzi przez ulicę Wieczystą, nadjechał pociąg który Łozińską potrącił. Doznała ona potłuczeń na całym ciele oraz złamania lewego podudzia.

W stanie ciężkim przewieziono ją do szpitala św. Łazarza.

Kronika przemysłu

„Wędzarnia" w lokalu kawiarni

Lokal w którym mieściła się szereg lat kawiarnia „Adria" przy ul. Dworskiego l. 10 będzie adaptowany na — wędzarnię. Uruchomi ją jeden z okolicznych przemysłowców drzewnych.

Obrona przed „Wild-Westem" w Jarosławiu

Pod wrażeniem niezwykle śmiałego napadu rabunkowego w Jarosławiu dokonanego w szynku na kupca który po zamknięciu sklepu wracał z dziennym utargiem do domu w oryginalny sposób zareagowała miejscowa Komunalna Kasa Oszczędności.

Instytucja ta obwieściła że może na każde żądanie wysłać do kupców na miejsce po odbiór codziennego utargu dwóch woźnych zaopatrzonych w broń i ubezpieczonych przed napadami rabunkowymi. Wysłannicy KKO zabiorą gotówkę która jeszcze tego samego dnia będzie ulokowana na rku bież. poszczególnych klientów....

Korprus Zaolzański w Krakowie

Otrzymaliśmy następujący

KOMUNIKAT:

Komenda Z. K. O. zwraca uwagę oficerom p. p. rezerwy posiadającym białe karty mobilizacyjne z czerwonym paskiem że w myśl obowiązujących przepisów wojskowych nie mogą oni należeć do formacji ochotniczej. Młodzież szkolna do lat osiem nastu nie może należeć do Z. K. O. zaś po wyżej lat 18-tu pod warunkiem, że pod żadnym pozorem nie odbije się to na ciągłości nauki. Aż do odwołania wstrzymano przyjmowanie do Z. K. O. kobiet.

Kursy obrony przeciwlotniczej

„Związek Żydów — Uczestników Walk o Niepodległość Polski doceniając ogromne znaczenie zaznajomienia jaknajszerszych warstw ludności z metodami obrony przeciwlotniczo — gazowej — postanowił uruchomić stałe, bezpłatne kursy informacyjne LOPP — przeznaczone dla wszystkich sfer społeczeństwa.

Kursy odbywają się w poniedziałki i czwartki o godz. 19-tej począwszy od dn. 6. 10. 1938 r.—

Zgłoszenia przyjmuje sekretariat Związku, Kraków — Rynek Główny 12/II.p.

Absolwenci kursów otrzymują odnośne zaświadczenia z LOPP.

Zarazem uprasza się aby wszystkie organizacje i stowarzyszenia w swym własnym interesie poleciły członkom swym wzięcie czynnego udziału w powyższych kursach.

Krakowskie Towarzystwo Techniczne urządza we wtorek dnia 4 bm. o godz. 19.30 w lokalu własnym przy ul. Straszewskiego 28. odczyt inż. H. Wilenki p. t.

STAL GRZEBIENIOWA

Wstęp wolny. Goście mile widziani.

Zamach na polityka chińskiego

Szanghaj. Pat. 78-letni polityk chiński Tangszacyi padł ofiara zamachowców którzy ciężko poranili go siekierą. Tangszacyi walczy ze śmiercią. Był on pierwszym premierem republiki chińskiej w r. 1912 a następnie członkiem Kuomintangu. Przyczyny zamachu nie zostały dotychczas wyjaśnione.

Stanowisko Polonii amerykańskiej

Nowy Jork. Pat. Rada Polonii amerykańskiej nadesłała następującą depeszę:

Rada Polonii amerykańskiej reprezentująca całe zorganizowane społeczeństwo polskie w Stanach Ziednoczonych wyraża solidarność ze słusznymi żądaniami braci naszych na Slasku Zaolzańskim do samostanowienia o swym losie i śle im gorące słowa zachęty do wytrwania.

Polonia amerykańska wyraża głębokie przekonanie że zabrana stara dzielnica piastowska wróci na łono Macierzy.

Przemówienie p. ministra W. R. i O. P.

Warszawa. (tel.) Z okazji rozpoczęcia nowego roku akademickiego p. minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego prof. dr. Wojciech Świętosławski wygłosi w niedziele dn. 2. października przemówienie do młodzieży akademickiej.

OGŁOSZENIA; Rozmiar strony druku; Wysokość 410 m/m szerokość 370 m/mm Podstawą obliczenia jest jeden milimetr, w jednym łamie Strona dzieli się na 4 Ceny ogłoszeń w złotych: I.strona w l łamie za m/m zł 1.25, Tekst II—VII strony zł 1. — Za tekstem zł 0.70 Nadesłane za 1 m/m w 1 m/m w 1 łamie zł 0.75. Nekrologi w tekście do 86 m/m w 1 łamie zł 20·—, 2 łamach zł 30.— Ogłoszenia drobne za słowo 0·10 Dla poszukujących pracy w drobnych za słowo 0·05. Matrymonialne za słowo drobnych zł 0·15.

Wydawca i Redaktor odpowiedzialny: Eugeniusz Mroczek. Drukarnia „Literacka" w Krakowie, Pl. Zgody 4 — Tel. 155-19